



Bruksela, dnia 29 maja 2012 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 40/2012

Sprawozdanie z sesji Parlamentu Europejskiego Strasburg, 21-24 maja 2012 r.

Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 21-24 maja br. w Strasburgu, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:

- 1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji – zamach bombowy we włoskiej szkole oraz trzęsienie ziemi we Włoszech**
- 2. INSTYTUCJE - Szczyt UE w Brukseli: Deputowani przypominają o wzroście**
- 3. INSTYTUCJE – Debata nt. uprawnień śledczych Parlamentu Europejskiego**
- 4. ROZWÓJ I WSPÓŁPRACA - Unia zakręca kurek z pieniędzmi dla niedemokratycznych sąsiadów**
- 5. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Walka z homofobią: Parlament Europejski zdecydowanie potępia wszelką dyskryminację na tle orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej**
- 6. PRAWA OBYWATELSKIE / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Parlament Europejski wezwał Szwajcarię do zniesienia ograniczeń wobec obywateli Europy Wschodniej**
- 7. PRAWA OBYWATELSKIE / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Debata nt. ograniczeń władz szwajcarskich dla obywateli państw członkowskich UE Europy Środkowo-Wschodniej**
- 8. ŚRODOWISKO - Optymalne wykorzystanie surowców przyspieszy wzrost gospodarczy**
- 9. PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE - Zaostrzenie sankcji za naruszenia zasady równości wynagrodzeń na rynku pracy**
- 10. MŁODZIEŻ / POLITYKA ZATRUDNIENIA - Rozwiązanie problemu bezrobocia wśród młodzieży wymaga większego zaangażowania Unii Europejskiej**

11. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Ukraina powinna zaprzestać stosowania wybiórczej sprawiedliwości wobec przeciwników politycznych
12. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. Sudanu i Sudanu Południowego
13. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. Gwinei Bissau
14. HANDEL ZEWNĘTRZNY / MIĘDZYNARODOWY - Posłowie biorą na cel chińskie praktyki handlowe
15. PODATKI - PE ambitnie o zmianach we wspólnym systemie opodatkowania transakcji finansowych
16. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Bezpieczeństwo wewnętrzne wzmocnione, ochrona praw podstawowych respektowana
17. RYBOŁÓWSTWO – Wzmocnienie kontroli nad połowami tuńczyka

1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji – zamach bombowy we włoskiej szkole oraz trzęsienie ziemi we Włoszech

W imieniu Parlamentu Europejskiego przewodniczący Martin Schulz potępił sprawców zamachu bombowego w szkole w Brindisi, oraz wyraził swoje współczucie dla ofiar i ich rodzin, podczas otwarcia sesji plenarnej w Strasburgu. Przewodniczący przekazał także wyrazy współczucia ofiarom trzęsienia ziemi we włoskim regionie Emilia-Romagna.

„Kiedyś istniała niepisana zasada, której przestrzegali nawet najgorsi przestępcy, mówiąca o tym, że nie zabija się dzieci i młodych ludzi. Ostatnio coraz częściej jest ona łamana. Możemy wyrazić tylko potępić tych, którzy dopuszczają się takich czynów”, powiedział **Martin Schulz**.

W imieniu całego Parlamentu Europejskiego, przewodniczący przekazał wyrazy współczucia rodzinie 16-letniej Melissy, która zginęła w wybuchu oraz przesłał najlepsze życzenia Weronice, która wciąż walczy o swoje życie, jak również innym ofiarom oraz ich nauczycielom i przyjaciółom.

Martin Schulz zwrócił również uwagę, że szkoła, w której dokonano zamachu, nosi imię Franceski Morvillo Falcone, żony Giovanniego Falcone, włoskiego sędziego

śledczego, znanego z bezkompromisowej walki z mafią sycylijską. Państwo Falcone zostali bestialsko zamordowani w ataku bombowym w 1992 roku.

Następnie, Schulz wyraził współczucie Parlamentu wobec ofiar trzęsienia ziemi we włoskim regionie Emilia Romagna, w którym zginęło 7 osób, ponad 50 zostało rannych, a 5 tys. osób pozostało bez dachu nad głową.

Powiedział również, że został poruszony spontaniczną demonstracją ludzi, którzy chcieli w ten sposób wyrazić swoją solidarność z ofiarami obu tragedii zarówno we Włoszech, jak i innych krajach.

2. INSTYTUCJE - Szczyt UE w Brukseli: Deputowani przypominają o wzroście

Same oszczędności nie wystarczą do pokonania kryzysu, UE musi też inwestować we wzrost gospodarczy - uznała większość deputowanych podczas debaty przed środowym szczytem gospodarczym Unii w Brukseli. Wielu europosłów nawiązywało też do sytuacji w Grecji i możliwych scenariuszy wydarzeń w tym kraju.

„Nie będzie wzrostu bez gospodarczej, a co tym idzie - fiskalnej, stabilności” - nie ukrywał duński minister ds. europejskich **Nicolai Wammen**, który reprezentował Radę UE. Jego zdaniem potrzebne są reformy - m.in. konsolidacja podatkowa, pełne wdrożenie jednolitego rynku. Wammen zauważył też, że środowy szczyt jest nieformalny, a ostateczne decyzje zapadną na spotkaniu przywódców w czerwcu.

Zdaniem komisarza **Olli Rehna** UE znów jest "w punkcie krytycznym". Ale tym razem także państwa członkowskie są gotowe do działania. Jego zdaniem duże znaczenie ma kondycja finansów publicznych i większa integracja ekonomiczna państw Unii. "Każde euro, które wydajemy na spłacenie zadłużenia oznacza jedno euro mniej na inwestycje" - przypomniał. Rehn zaznaczał, że Komisja Europejska chce by Grecja została w strefie euro.

„Wzrost musi być oparty na mocnych fundamentach, dlatego musimy w końcu poradzić sobie z zadłużeniem” - argumentowała holenderska deputowana chadeków **Corien Wortmann-Kool**. „Musimy przywrócić konkurencyjność, zwiększyć eksport, rozwiązać problem bezrobocia młodych i usprawnić harmonizację prawodawstwa” - wyliczała.

- **Potrzebna nam solidarność**

Austriacki deputowany **Hannes Swoboda**, lider socjaldemokratów zauważył, że UE potrzeba takiej samej solidarności w walce z bezrobociem, jak ta okazana Włochom po ostatnim trzęsieniu ziemi. Dodał, że Grecy sami muszą zdecydować o swojej przyszłości w strefie euro.

Lider Liberalów, Belg **Guy Verhofstadt** przekonywał, że obecny „kryzys nie dotyczy tylko Grecji”. „Przywódcy UE nie są w stanie podjąć właściwej decyzji we właściwym czasie. Potrzebna jest prawdziwa unia gospodarcza i fiskalna, reorganizacja zadłużenia wraz z ustanowieniem funduszu ratunkowego, aby obniżyć stopy procentowe; pakt wzrostu z obligacjami projektowymi i większa rola Europejskiego Banku Inwestycyjnego w celu ożywienia gospodarki” - argumentował Verhofstadt.

Według współprzewodniczącej grupy Zielonych Niemki **Rebekki Harms**, przykład Grecji pokazuje, że „program drastycznych oszczędności forsowany przez UE i Międzynarodowy Fundusz Walutowy kończy się fiaskiem, wpycha państwa w niebezpieczną spiralę”. „Grecja potrzebuje więcej czasu, aby zrównoważyć budżet. Grecja musi pozostać w strefie euro, to jest najlepszym rozwiązaniem dla tego kraju i dla całej UE” - twierdziła w czasie wtorkowej debaty Harms.

- **Ekonomiczne samobójstwo?**

Odmiennego zdania jest lider konserwatystów, Brytyjczyk **Martin Callanan**. Podkreślił on, że „UE musi robić mniej, ale lepiej”. „Powinniśmy ustawić jednolity rynek w samym centrum naszej gospodarki i wdrożyć program na rzecz większej konkurencyjności i deregulacji wolnego handlu” - dodał Callanan.

Szef eurosceptyków w PE, Brytyjczyk **Nigel Farage** obwinia wspólna walutę za "zniszczenie" wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, twierdząc, że obecne propozycje UE są „ekonomicznym samobójstwem dla całego kontynentu”.

Według Farage'a, jeśli Grecja opuści strefę euro, „to czeka ją kilka trudnych tygodni, ale potem będzie lepiej”. „Grecja poza strefą euro może być inspiracją dla Hiszpanii, Portugalii i innych krajów” - dowodzi.

Niemiecka deputowana **Gabriele Zimmer**, przewodnicząca Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordyckiej Zielonej Lewicy zaznaczyła, że „grecka gospodarka cierpi z

powodu planów nadmiernych oszczędności”. „Te ostatnie nie doprowadzą do trwałego rozwoju. Musimy zwalczać ubóstwo i wyczerpanie surowców naturalnych” - uważa Zimmer.

3. INSTYTUCJE – Debata nt. uprawnień śledczych Parlamentu Europejskiego

Podczas sesji PE omawiano temat uprawnień śledczych Parlamentu Europejskiego.

Jako pierwszy głos zabrał w imieniu Rady minister ds. europejskich Danii - **Nicolai Wammen**. W jego opinii PE ma pełne prawo powoływać komisje śledcze, zgodnie z zasadą przejrzystości. Podziękował posłowi sprawozdawcy, Davidowi Martinowi (S&D, Wielka Brytania) za konstruktywny dialog z prezydencją w tej dziedzinie i dodał, że omawiana kwestia stanowi delikatny problem dla wszystkich partnerów dialogu. Podkreślił w tym kontekście dwie kwestie szczególnie istotne dla Rady: nienadawanie komisjom śledczym PE kompetencji w zakresie wymiaru sprawiedliwości oraz wymóg braku dublowania kompetencji już istniejących instytucji UE i państw członkowskich.

Komisarz ds. instytucjonalnych, **Maros Sefcovic**, wyraził poparcie dla idei powołania komisji śledczych i stwierdził, że należy współpracować w oparciu o art. 226 TFUE, by wprowadzić go w życie. Dodał, że w kontekście wątpliwości wyrażanych w tej sprawie przez prezydencje: węgierską i duńską, jest szczególnie wdzięczny posłowi sprawozdawcy za wykazane zrozumienie. W jego ocenie dalsze procedowanie powinno uwzględniać art. 13 Traktatu. Należy spokojnie przedyskutować poszczególne elementy przed wprowadzeniem ich w życie, zaś ewentualne zmiany powinny dotyczyć raczej procedur funkcjonowania komisji śledczych PE, aniżeli ich mandatu. Podkreślił jednak, że mimo ogromnego znaczenia zasady swobody w składaniu zeznań przed komisjami, nie można jednocześnie nie zauważyć wyrażanych w tej kwestii pewnych istotnych wątpliwości. Na koniec wyraził swój sprzeciw wobec ewentualnych nowych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie, sugerując efektywne wykorzystanie istniejących uregulowań.

Rainer Wieland (EPP, Niemcy) ocenił sprawozdanie jako ważne i dodał, że stanowienie prawa wspólnotowego musi oznaczać jego równoczesne wdrażanie. Wyraził zdziwienie wobec wyrażanych przez KE i Radę wątpliwości, co możliwości stawiania przez komisję śledczą pytań urzędnikom. Jego zdaniem, ich zeznania to oczywista konieczność, umożliwiające realizację komisjom śledczym zadań, do

których mają być powoływane. Na koniec stwierdził, iż niezbędna jest formuła wotum mniejszościowego wobec końcowego wyniku prac komisji.

Roberto Gualtieri (S&D, Włochy) wskazał na zasadnicze znaczenie funkcji kontrolnej PE w wymiarze politycznym - stojącej w opozycji do jedynie mechanicznego akceptowania decyzji Rady i KE - realizowanej m.in. przez jego komisje śledcze, czego dotyczy omawiany raport Davida Martina. Podkreślił znaczenie dostępu komisji śledczych PE do dokumentów oraz możliwości przesłuchiwania urzędników. Odrzucił przy tym tezę o zawłaszczaniu przez ww. komisje uprawnień przynależnych do wymiaru sprawiedliwości. Wskazał na potrzebę zasięgnięcia przez PE opinii w instytucjach prawodawczych państw członkowskich.

Anneli Jaatteenmaki (ALDE, Finlandia) uznała, iż przejrzyste zarządzanie nie może się obyć bez realizowanej przez PE funkcji kontrolnej, w tym jego prawa do powoływania komisji śledczych. Powiedziała, że nie rozumie wyrażanych w tym zakresie przez KE i Radę obiekcji. Jej zdaniem PE potrzebuje silnych kompetencji w zakresie nadzoru politycznego, zaś zarówno urzędnicy państw członkowskich, jak i instytucji europejskich muszą być traktowani tak samo – jeśli chodzi o możliwość ich przesłuchiwania przez komisje śledcze PE. Może to spowodować jedynie wzrost zaufania obywateli UE nie tylko do PE, ale również do wszystkich instytucji europejskich.

Gerald Hafner (Zieloni, Niemcy) podobnie jak przedmówcy wskazał na duże znaczenie dostępu komisji śledczych PE do dokumentów oraz możliwość przesłuchiwania świadków oraz poparł postulat możliwości tworzenia sprawozdań mniejszościowych wobec końcowego wyniku prac komisji.

Ashley Fox (ECR, Wielka Brytania) podkreślił, że postulowane uprawnienia PE do wzywania świadków przed komisje i równoczesnego sankcjonowania osób odmawiających składania zeznań idzie za daleko. Te uprawnienia należy pozostawić komisjom śledczym parlamentów narodowych. Jednocześnie jednak uzasadniony jest postulat zwiększenia nadzoru wobec urzędników instytucji europejskich.

Helmut Scholz (GUE/NGL, Niemcy) wyraził poparcie dla raportu i zaapelował jednocześnie o urzeczywistnienie prawa PE do demokratycznej kontroli pozostałych instytucji europejskich i państw członkowskich poprzez stworzenie przepisów umożliwiających to. W jego ocenie nie jest bowiem możliwa realizacja art. 226 TFUE bez wprowadzenia ww. uprawnień w życie. Poparł również cytowaną wcześniej ideę tzw. wotum mniejszościowego.

Andrew Brons (NI, Wielka Brytania) w pełni poparł prawo PE do pełnienia funkcji kontrolnej PE za pośrednictwem komisji śledczych.

Na koniec poseł sprawozdawca **David Martin** zaproponował, by w kontekście osiągniętego już kompromisu, przeprowadzić głosowanie nad aktualnym kształtem tej propozycji, natomiast ostateczne głosowanie nad raportem powinno się jego zadaniem odbyć w przyszłości - co zyskało akceptację.

4. ROZWÓJ I WSPÓŁPRACA - Unia zakręca kurek z pieniędzmi dla niedemokratycznych sąsiadów

Nadzwyczajna pomoc finansowa z Unii Europejskiej dla sąsiadów cierpiących na brak gotówki musi być uzależniona od poszanowania praw człowieka i demokracji przez te państwa, stwierdził Parlament w stanowisku poprawkach do proponowanego rozporządzenia.

Metin Kazak (ALDE, Bułgaria), autor stanowiska Parlamentu wobec proponowanego rozporządzenia dotyczącego pomocy makrofinansowej, powiedział po głosowaniu: „Zbyt często w przeszłości ta pomoc była przyznawana ze zbyt mało dbałością o przestrzeganie wartości europejskich, jak na przykład pomoc przyznana Ukrainie w 2002 roku, czy Tadżykistanowi w 2000 roku”.

„Moje sprawozdanie mówi jasno, tylko te kraje, które są mocno zaangażowane we wzmacnianie instytucji demokratycznych, praw człowieka, przejrzystości i walki z korupcją powinny otrzymywać kredyty i dotacje z Unii Europejskiej”, powiedział Kazak.

- **Ostrzejsze warunki przyznawania pomocy**

Parlament nalega w zaproponowanych przez siebie poprawkach do rozporządzenia, żeby kraje położone blisko UE, co dotyczy głównie krajów bałkańskich oraz tych objętych programem Partnerstwa Wschodniego, musiały spełniać ostrzejsze wymogi, aby otrzymać zastrzyk unijnej gotówki. Muszą one zobowiązać się, że przeznaczą otrzymane pieniądze na takie cele, jak walka z przymusową pracą dzieci lub przeciwdziałanie ubóstwu oraz korupcji

- **Wzmoczony monitoring**

Parlament wyraził swoje niezadowolenie, że UE dawała pieniądze krajom sąsiedzkim bez przeprowadzenia odpowiednich kontroli. Wzywa on, by Europejska Służba Działań Zewnętrznych przeprowadzała ocenę w jakim stopniu kraje-odbiorcy pomocy przestrzegają praw człowieka i zasad demokracji.

- **Czym jest Nadzwyczajna Pomoc Finansowa?**

Unia Europejska pomaga krajom z poważnymi, krótkoterminowymi trudnościami finansowym od 1990 roku. Uzupełnia to inne programy, takie jak pomoc Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Do tej pory beneficjentami tego programu były 23 kraje, a przeznaczono na niego w sumie 7,2 mld euro. Kraje które ostatnio z niego skorzystały, to Bośnia i Hercegowina, Serbia, Armenia, Ukraina i Mołdawia.

- **Co dalej?**

Parlament rozpocznie teraz formalne negocjacje z Radą Europejską, po to by osiągnąć ostateczne porozumienie dotyczące zaproponowanych poprawek.

Procedura: Współdecydowanie, głosowanie orientacyjne

5. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Walka z homofobią: Parlament Europejski zdecydowanie potępia wszelką dyskryminację na tle orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej

Parlament Europejski uważa, że UE powinna świecić przykładem w walce z homofobią. Państwa członkowskie powinny rozważyć przyznanie lesbijkom, gejom, biseksualistom i osobom transgenderowym (ang. LGBT) dostępu do legalnych instytucji, takich jak konkubinaty, zarejestrowany związek partnerski lub małżeństwo, wzywa rezolucja przyjęta w czwartek przez posłów.

Kraje europejskie, bez względu na to, czy są członkami Unii Europejskiej czy nie, powinny zapewnić ochronę osób LGBT przed homofobiczną mową nienawiści oraz przemocą. Partnerzy tej samej płci powinni cieszyć się takim samym szacunkiem, poszanowaniem godności i ochroną, jak reszta społeczeństwa, czytamy w rezolucji.

- **UE powinna świecić przykładem**

Parlament zdecydowanie potępił wszelką dyskryminację na tle orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej oraz wyraził głębokie ubolewanie, że nawet w Unii Europejskiej prawa podstawowe osób LGBT nie zawsze są w pełni przestrzegane.

Deputowani są mocno zaniepokojeni ograniczaniem wolności słowa i zgromadzeń w oparciu o błędne wyobrażenia o homoseksualizmie i transgenderyzmie. Parlament Europejski uważa, że państwa członkowskie powinny świecić przykładem w stosowaniu i ochronie praw podstawowych w UE.

Rezolucja wymienia sześć europejskich krajów (Rosja, Ukraina, Mołdowa, Litwa, Łotwa, Węgry), w których uchwalono lub trwają prace nad przepisami, które - w najlepszym razie - mogą sprzyjać szerzeniu nietolerancji wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej.

Parlament ubolewa, że tego typu akty prawne są już obecnie wykorzystywane do zatrzymywania obywateli i nakładania na nich grzywien, co dotyczy też obywateli heteroseksualnych wyrażających poparcie, tolerancję lub akceptację w stosunku do lesbijek, gejów, biseksualistów i osób transgenderowych. Zdaniem deputowanych, wspomniane akty prawne legitymizują homofobię, a czasem i przemoc.

- **Konkubinaty, zarejestrowany związek partnerski oraz małżeństwo także dla osób LGBT**

Parlament uważa, że podstawowe prawa osób LGBT będą lepiej chronione, jeżeli umożliwi im się dostęp do legalnych instytucji, takich jak konkubinaty, zarejestrowany związek partnerski lub małżeństwo. Posłowie przychylnie odnoszą się do faktu, że 16 państw członkowskich oferuje obecnie takie rozwiązania i nakładają pozostałe państwa członkowskie, aby rozważyły pójście za tym przykładem.

PE wzywa Komisję oraz państwa członkowskie do zapewnienia wdrożenia dyrektywy 2004/38/WE w sprawie swobodnego przemieszczania się bez jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Komisja powinna zaproponować środki służące „wzajemnemu uznawaniu skutków aktów stanu cywilnego na podstawie zasady wzajemnego uznawania”.

- **Akty przemocy i zastraszania w Sankt Petersburgu i Kijowie**

Rezolucja wymienia i potępia przykłady brutalnych ataków na osoby LGBT w Sankt Petersburgu i w Kijowie, do których doszło w ostatnich dniach.

Procedura: Rezolucja nielegislacyjna

6. PRAWA OBYWATELSKIE / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Parlament Europejski wezwał Szwajcarię do zniesienia ograniczeń wobec obywateli Europy Wschodniej

Parlament Europejski wezwał szwajcarski rząd do uchylenia "dyskryminującej i bezprawnej" decyzji o przywróceniu ograniczeń ilościowych przy udzielaniu zezwoleń na pobyt długoterminowy dla obywateli Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Słowenii, Słowacji, Czech i Węgier.

W rezolucji przyjętej w czwartek, w Strasburgu, Parlament Europejski wyraził "duże zaniepokojenie" ponownym wprowadzeniem ograniczeń dla swobodnego przepływu obywateli, co zaprzecza ustaleniom zawartym w porozumieniu między Szwajcarią a Unią Europejską z 1999 r.

Środki podjęte przez Szwajcarię są "dyskryminujące i bezprawne", ponieważ kryterium decydującym o limitach jest narodowość obywateli, co jest niezgodne z obowiązującymi umowami między UE a Szwajcarią.

Deputowani są zaniepokojeni faktem, że Rada Federalna Szwajcarii rozważa wprowadzenie dalszych, jeszcze bardziej restrykcyjnych środków, podczas gdy UE i Szwajcaria powinny raczej zmierzać do zwiększania swobody przepływu osób. Parlament poprosił Komisję Europejską o jak najszybsze podniesienie tej kwestii w rozmowach z rządem Szwajcarii.

• Niemieckie i austriackie taksówki

Parlament ponownie wyraził niezadowolenie, że władze szwajcarskie odmawiają kierowcom taksówek z Niemiec i Austrii możliwości obsługi pasażerów na szwajcarskich lotniskach. Posłowie poprosili Komisję o sprawdzenie, czy takie praktyki są dozwolone w świetle zapisów porozumienia z 1999 roku.

Procedura: Rezolucja nielegislacyjna

7. PRAWA OBYWATELSKIE / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Debata nt. ograniczeń władz szwajcarskich dla obywateli państw członkowskich UE Europy Środkowo-Wschodniej

Podczas sesji plenarnej w dn. 24 Parlament Europejski przeprowadził debatę, w ramach procedury pytania ustnego skierowanego do Komisji Europejskiej (KE), nt. **wprowadzenia przez Szwajcarię ograniczeń liczby pozwoleń na pobyt stały wobec obywateli Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Słowenii, Słowacji, Republiki Czeskiej i Węgier**. W pytaniu do KE posłowie PE zwrócili uwagę na fakt, iż 18 kwietnia 2012 r. **władze szwajcarskie postanowiły wprowadzić ograniczenia liczby pozwoleń na pobyt stały kategorii B wydawanych obywatelom ośmiu krajów UE**, powołując się na klauzulę ochronną zapisaną w art. 10 umowy z 1999 r. w sprawie swobodnego przepływu osób i odwołując się do przepisów protokołu do tej umowy z 2004 r. Wątpliwości PE (pytanie wystosowane m.in. z inicjatywy polskiego deputowanej **Rafała Trzaskowskiego** z EPP wsparły grupy polityczne: EPP, S&D, ALDE, Zieloni/ALE, ECR, EFD) wzbudziło wykorzystanie przez Szwajcarię protokołu do umowy z 2004 r. jako podstawy prawnej do wprowadzenia specjalnego środka w postaci kwot. Ponadto posłowie PE wrazili wątpliwość - biorąc pod uwagę fakt, że przepisy art. 10 umowy z 1999 r. odnoszą się do „pracowników najemnych i do osób prowadzących działalność na własny rachunek ze Wspólnoty Europejskiej” – odnośnie do faktu, wykorzystania przez władze szwajcarskie przepisów tej umowy do traktowania **w różny sposób obywateli z 25 państw członkowskich UE przez ustanowienie krajowych pułapów**, które mogą prowokować zastosowanie klauzuli ochronnej oraz wprowadzenie ograniczeń liczby wydawanych pozwoleń na pobyt stały dla obywateli określonych krajów. PE zwróciła się z pytaniem do KE o działania jakie powinna podjąć Unia w reakcji na środki wprowadzone przez władze szwajcarskie. PE pytał także o zdanie KE nt. skuteczności umowa pomiędzy UE a SZ w sprawie swobodnego przepływu osób, biorąc pod uwagę jednoznaczne negatywne stanowisko WP C. Ashton co do odmiennej interpretacji przepisów umowy przez władze SZ z dnia 18 kwietnia 2012 r.

Podczas debaty w PE posłowie reprezentujący sześć największych grup politycznych niemalże jednogłośnie potępił stanowisko władz Szwajcarii w kwestii ograniczeń nakładanych na niektóre państwa członkowskie. Przedstawicielka lewicy wskazała na uległość rządu SZ wobec ekstremistycznych sił prawicowych w Szwajcarii (**Cornelia Ernst**, GUE/NGL – Niemcy) wprowadzając decyzję dot. kwot. Wielokrotnie podczas dyskusji, wskazywano, iż decyzja władz Szwajcarii jest nie tylko pozbawiona

podstawy prawnej (przepisy przejściowe wynikające z protokołu z roku 2004 wygasły przed rokiem), ale także jest nieuzasadniona sytuacją gospodarczą oraz sytuacją jaka panuje w Szwajcarii na rynku pracy. Obywatele ośmiu poszkodowanych tą decyzją państw członkowskich UE nie są główną grupą korzystającą z pozwoleń na zatrudnienie w Szwajcarii i ich dotychczasowa liczba (2 tys. pozwoleń) nie uzasadnia takiej decyzji władz Szwajcarii. Ponadto, według poszczególnych posłów, gospodarka Szwajcarii znacznie korzysta z udogodnień, jakim jest swobodny przepływ osób pomiędzy UE a Szwajcarią. Przeważająca większość mówców podnosiła argument dyskryminującego charakteru decyzji prowadzącej do różnicowania obywateli państw członkowskich UE, która to decyzja, podobnie jak inne zauważalne w Europie przejawy dyskryminacji, powinna zostać jednoznacznie potępiona przez PE, a także inne instytucje UE. PE podkreślał, iż zależy mu na dobrych relacjach UE z Konfederacją Szwajcarską, należy jednak wymagać respektowania umów dwustronnych UE- SZ (**Rafał Trzaskowski**, EPP, Polska i **Evelyne Gebhardt**, S&D, Niemcy). **Sarah Ludford** (ALDE, Wielka Brytania) wyraziła zadowolenie z ponadpartyjnego porozumienia ws. przyjęcia rezolucji (autorstwa posła **Rafała Trzaskowskiego**) i wskazała na konieczność podejmowania solidarnych działań w przypadkach jakiegokolwiek dyskryminacji w UE (także **Evelyne Gebhardt**, **Tatjana Zdanoka**, Zieloni - Łotwa, **Adam Bielan**, ECR – Polska, **Marije Cornelissen**, Zieloni – Holandia, **Tadeusz Cymański**, EFD - Polska).

W odpowiedzi komisarz **Janez Potočnik** zgodził się z posłami co do negatywnej oceny interpretacji przez władze SE umowy z 1999 r. oraz wyraził dezaprobatę KE dla wprowadzenia tego typu środków - nie ma przesłanek prawnych ani faktycznych dla stosowania ograniczeń w stosowaniu umowy w postaci kwot lub pułapów. Komisarz Potočnik przyznał jednak, iż KE nie posiada instrumentów prowadzących do uchylecia tych przepisów – jedyną możliwością jest dialog oraz negocjacje z władzami Szwajcarii w ramach Wspólnego Komitetu UE - Szwajcarii (utworzonego na mocy umowy ws. swobodnego przepływu osób): „mamy do czynienia z różnymi porządkami prawnymi, KE nie posiada mechanizmów kontroli stosowania porozumień, mimo pewnych postępów w zakresie przepisów dot. uznawania kwalifikacji zawodowych nie ma znacznego postępu w negocjacjach ze Szwajcarią, pozostaje jedynie przeprowadzenie konsultacji z władzami Szwajcarii oraz negocjacje nowego porozumienia. Kwestia ta będzie tematem prac Komitetu UE-Szwajcarii.

8. ŚRODOWISKO - Optymalne wykorzystanie surowców przyspieszy wzrost gospodarczy

Unia Europejska musi lepiej wykorzystywać zasoby dla dobra swojego przyszłego wzrostu gospodarczego i ochrony środowiska naturalnego, mówi rezolucja przyjęta przez Parlament Europejski w czwartek. Cenne materiały powinny być odzyskiwane, a nie składowane, czy spalane, a system podatkowy powinien karać marnotrawstwo zasobów. Posłowie twierdzą, że zwiększy to europejską konkurencyjność.

- **Składowiska odpadów i spalarnie śmieci**

Parlament apeluje w rezolucji o stopniowe wycofywanie się ze składowania odpadów i wzywa Komisję do przedstawienia stosownej propozycji legislacyjnej do końca 2014 roku. Komisja powinna również zrewidować cele w zakresie recyklingu na rok 2020, które zostały określone w dyrektywie ramowej w sprawie odpadów, oraz zapewnić, by do końca tej dekady nie dochodziło do spalania takich śmieci, które mogą zostać poddane recyklingowi lub kompostowaniu.

- **Unijny przemysł i konsumenci**

Deputowani twierdzą, że europejski przemysł i konsumenci korzystają z lepiej zaprojektowanych produktów i wzywają komisję do zaproponowania zaktualizowania dyrektywy w sprawie ekoprojektu o produkty niezwiązane z energią oraz w celu zapewnienia ich lepszej trwałości, przetwarzalności i przydatności do naprawy. Oznakowanie produktów powinno dostarczać konsumentom informacji na temat użytych surowców i ich wpływu na środowisko.

- **Podatki i dotacje**

Parlament wzywa kraje członkowskie do wprowadzenia podatku środowiskowego, przy jednoczesnym zmniejszeniu innych, np. podatków obciążających pracę. Zachęty, takie jak redukcja podatku VAT od niektórych surowców wtórnych, może również przyczynić się do korygowania niedociągnięć rynku i wspierania innowacji.

Posłowie wezwali również Komisję Europejską i kraje członkowskie do przedstawienia planów zniesienia dotacji, z którymi wiążą się działania szkodliwe dla środowiska, co zostało już poruszone we wcześniejszych rezolucjach Parlamentu. Miałyby to nastąpić do 2020 roku.

Sektor publiczny może tutaj również odegrać znaczącą rolę, poprzez wprowadzenie "zielonych zamówień publicznych". Posłowie wezwali Komisję do przyjrzenia się jak wprowadzenie takich przyjaznych dla środowiska warunków kontraktów może być zastosowane do projektów współfinansowanych przez Unię Europejską.

- **Plany zwiększenia efektywności wykorzystania surowców**

W celu ograniczenia zużycia zasobów posłowie wezwali Komisję do utworzenia grup zadaniowych w celu opracowania europejskiego planu działania na rzecz efektywnego korzystania z zasobów w obszarach żywności, gospodarki mieszkaniowej oraz mobilności.

Procedura: Rezolucja nielegislacyjna

9. PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE - Zaostrzenie sankcji za naruszenia zasady równości wynagrodzeń na rynku pracy

Parlament wezwał Komisję Europejską do podjęcia skuteczniejszych działań w celu zmniejszenia różnicy w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn za wykonywanie tej samej pracy. W rezolucji, którą posłowie przyjęli w czwartek, zawarta została propozycja zaostrzenia sankcji nakładanych na pracodawców. Różnica w wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn wynosi w Unii Europejskiej średnio 16,4%, a w niektórych krajach jeszcze się pogłębiła.

„Po prawie czterdziestu latach zupełnie nieskutecznej legislacji państwa członkowskie zrobiły nieznaczne postępy w walce o równe wynagradzanie kobiet i mężczyzn, zaś sankcje przeciw pracodawcom, którzy dopuszczają się dyskryminacji nie są stosowane” - powiedziała przed głosowaniem **Edit Bauer** (EPP, Słowacja), autorka stanowiska PE.

W rezolucji przyjętej kwalifikowaną większością, posłowie wezwali Komisję Europejską do zaproponowania nowych działań, mających na celu zmniejszenie nierówności w zarobkach przy pomocy środków krajowych jak i ogólnoeuropejskich.

Największe nierówności w wynagradzaniu kobiet odnotowane zostały w Austrii, na Cyprze, w Czechach, w Niemczech i na Słowacji. Sytuacja najlepiej prezentuje się w Belgii, we Włoszech, na Malcie i w Słowenii (dane Eurostatu).

- **Ostrzejsze sankcje**

Widząc brak jakichkolwiek postępów, posłowie wezwali Komisję Europejską i państwa członkowskie do wprowadzania obowiązujących już przepisów z zastosowaniem efektywnych, proporcjonalnych i odstrasżających od uciekania się do złych praktyk sankcji dla pracodawców. Karą za niedostosowanie się do europejskich przepisów powinny być grzywny finansowe lub brak możliwości uzyskania pomocy publicznej lub subsydiów.

Kary finansowe mające charakter odstrasżający były zawarte w dyrektywie UE w sprawie równych szans i równego traktowania kobiet i mężczyzn, która weszła w życie w 2008 roku, ale - zdaniem ekspertów - nie zostały one wdrożone na poziomie ustawodawstwa krajowego.

- **Przyczyny dyskryminacji kobiet**

Kobiety w Unii Europejskiej zarabiają średnio o 16, 4 % mniej niż mężczyźni. Zmniejszanie tych nierówności postępuje niezwykle wolno, a w niektórych krajach doszło nawet zwiększenia dysproporcji wynagrodzeń.

Powody leżące u podstaw utrzymującego się znacznego zróżnicowania wynagrodzenia ze względu na płeć są złożone i często współzależne. Należą do nich m.in. dyskryminacja oraz czynniki społeczno-gospodarcze, np. rynek pracy charakteryzujący się wysokim poziomem segregacji poziomej i pionowej, przyznawanie niższej wartości pracy kobiet, nierównowaga w godzeniu życia zawodowego i prywatnego oraz tradycyjne praktyki i stereotypy.

Procedura: propozycja Legislacyjna zgodnie z art. 225 TFUE

10. MŁODZIEŻ / POLITYKA ZATRUDNIENIA - Rozwiązanie problemu bezrobocia wśród młodzieży wymaga większego zaangażowania Unii Europejskiej

Opracowanie „europejskiego planu inwestycyjnego” dla tworzenia nowych miejsc pracy, relokacja unijnych funduszy strukturalnych na projekty stworzone dla młodych ludzi, a także utworzenie „europejskiej gwarancji na rzecz młodzieży”, która miałaby zapewnić, że nie będą oni pozostawali bez pracy na

dłużej niż cztery miesiące, to główne propozycje środków, które mają rozwiązać problem bezrobocia wśród młodych ludzi.

Na początku 2011 roku średnia stopa bezrobocia w Unii Europejskiej wynosiła 10% a wśród młodych ludzi 22,1% (w 2008 roku wynosiła ona tylko 14,5%). Jego zakres waha się od poniżej 10% w niektórych krajach członkowskich, aż do 50% w tych krajach, które najbardziej zostały dotknięte przez kryzys, na co zwraca uwagę rezolucja przygotowana przez **Pervenche Berès** (S&D, Francja), przewodniczącą parlamentarnej komisji ds. zatrudnienia i spraw socjalnych.

- **Europejski plan inwestycyjny dla stworzenia nowych miejsc pracy**

Posłowie z zadowoleniem przyjęli komunikat Komisji Europejskiej w sprawie inicjatywy "Szanse dla młodzieży", wyrażając równocześnie „poważne wątpliwości, czy skala proponowanych działań jest współmierna do wagi obecnego kryzysu w formie bezrobocia wśród młodzieży, jakiego doświadcza wiele państw członkowskich.”

Sytuacja młodych ludzi w dużej mierze zależy od ogólnej sytuacji ekonomicznej, dlatego posłowie wzywają kraje członkowskie do przedstawienia europejskiego planu inwestycyjnego, który zapewniłby trwałą, sprzyjającą włączeniu społecznemu i zatrudnieniu wzrost.

- **Relokacja w unijnych funduszach strukturalnych**

Na posiedzeniu Rady Europejskiej 30 stycznia 2012 roku przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso oznajmił, iż w budżecie funduszy strukturalnych do wydania zostało jeszcze 82 mld euro (z 347 mld przeznaczonych na ten fundusz na lata 2007-2013), które można jeszcze rozdzielić.

Posłowie wyrazili ubolewanie, że po 4 latach kryzysu, 82 miliardy euro pozostały niewydane. Wezwali Komisję, by uznała za priorytet przesunięcie znacznej części kwoty na projekty przeznaczone dla młodych ludzi.

Parlament zwrócił się do Komisji Europejskiej, by rozważyła zwiększenie unijnego udziału w kosztach projektów współfinansowanych z narodowych budżetów w 8 krajach najbardziej dotkniętych bezrobociem wśród młodych ludzi (Łotwa, Litwa, Słowacja, Grecja, Hiszpania, Portugalia, Irlandia i Włochy).

- **Europejska gwarancja na rzecz młodych ludzi**

W rezolucji przyjętej w 2010 roku Parlament zaproponował, żeby Rada i Komisja opracowały "Europejską gwarancję na rzecz młodzieży", bazując na przepisach, które już istnieją w niektórych krajach członkowskich, np. w Austrii, by zapewnić każdej młodej osobie w UE prawo do oferty zatrudnienia, nauki zawodu lub dodatkowego szkolenia, bądź zatrudnienia połączonego ze szkoleniem, jeśli pozostają bez pracy przez okres 4 miesięcy.

Deputowani wezwali również Komisję i Radę do „stworzenia europejskiej karty na rzecz jakości staży zawierającą minimalne standardy w celu zapewnienia ich wartości edukacyjnej i uniknięcia przypadków wykorzystywania stażystów”.

Posłowie z zadowoleniem przyjęli przedstawiony przez Komisję plan przedstawienia Radzie Europejskiej propozycji utworzenia instrumentów gwarancji na rzecz młodzieży oraz karty staży do końca 2012 roku, a także zdecydowanie wezwali kraje członkowskie do zatwierdzenia tych projektów do końca 2012 roku.

Procedura: Interpelacja, rezolucja nielegislacyjna

11. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Ukraina powinna zaprzestać stosowania wybiórczej sprawiedliwości wobec przeciwników politycznych

Parlament Europejski uznał za godną ubolewania decyzję o odroczeniu przesłuchania kasacyjnego w sprawie Julii Tymoszenko. W rezolucji przyjętej w czwartek w Strasburgu, posłowie przestrzegają przed przewlekłością procesu sądowego, potępiają stosowanie siły przez strażników więziennych i przypominają o ciężącym na Ukrainie obowiązku niezwłocznego i bezstronnego rozpatrywania skarg dotyczących poniżającego traktowania.

Parlament przypomina, że władze w Kijowie powinny zagwarantować Julii Tymoszenko właściwe leczenie, a postępowanie sądowe przeciw byłej premier Ukrainy powinno być monitorowane przez posiadający autorytet i właściwe uprawnienia organ, tak jak ustalono podczas spotkania przewodniczącego PE Martina Schulza z premierem Ukrainy Mykołą Azarowem.

Parlament wzywa władze ukraińskie do powołania niezależnego, międzynarodowego zespołu prawników, który przygotowuje sprawozdanie na temat ewentualnych naruszeń

podstawowych praw i wolności w przypadku Julii Tymoszenko i pozostałych członków jej rządu. Władze Ukrainy powinny zapewnić pełne poszanowanie prawa wszystkich więźniów skazanych z przyczyn politycznych, w tym Julii Tymoszenko, Jurija Łucenki i Walerija Iwaszczenki, do uzyskania odpowiedniej pomocy medycznej oraz nieograniczonego dostępu do prawników i odwiedzin przez krewnych oraz inne osoby.

Posłowie domagają się zaprzestania stosowania wybiórczej sprawiedliwości wobec przeciwników politycznych oraz apelują do władz ukraińskich, by rozróżniały odpowiedzialność polityczną i karną. „Demokratyczne spory o decyzje polityczne powinny odbywać się w parlamencie, w oparciu o udział wyborców w wolnych wyborach, i nie należy ich zakłócać działaniami dyktowanymi względami osobistymi lub politycznymi w postaci postępowań karnych i tendencyjnych orzeczeń sądów karnych”, głosi tekst rezolucji.

- **Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej "Euro 2012"**

Posłowie mają nadzieję, że Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej w Polsce i na Ukrainie okażą się sukcesem. Zwracają się do polityków europejskich obecnych na meczach EURO 2012 na Ukrainie, by publicznie dawali wyraz temu, iż znana jest im sytuacja polityczna w tym kraju, a także by starali się odwiedzać w więzieniach osoby zatrzymane ze względów politycznych. W miarę możliwości powinni oni unikać nadawania służbowego charakteru swoim wizytom na turnieju.

- **Wybory parlamentarne i relacje z Unią Europejską**

Parlament Europejski powinien uczestniczyć w międzynarodowej misji obserwacyjnej wyborów parlamentarnych na Ukrainie. Przeprowadzenie w tym roku wolnych, uczciwych i przejrzystych wyborów na Ukrainie, w tym zapewnienie prawa udziału w tych wyborach przywódcom opozycji, będzie miało kluczowe znaczenie dla dalszych relacji z UE. Obecne problemy w stosunkach pomiędzy Ukrainą i Unią Europejską mogą zostać rozwiązane jedynie w oparciu o wyraźną gotowość władz ukraińskich do przeprowadzenia i wdrożenia niezbędnych reform. W rezolucji podkreślono, że jednym z fundamentów poprawnych relacji opartych na wartościach i swobodach, za którymi opowiada się UE, jest niezawisłe sądownictwo.

Procedura: rezolucja nielegislacyjna

12. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. Sudanu i Sudanu Południowego

W dniu 22 maja 2012 roku odbyła się debata nt. Sudanu i Sudanu Południowego.

Napięcie pomiędzy Sudanem a Sudanem Południowym dotyczące podziału zysków z wydobycia ropy był jednym z tematów poruszonych w debacie z duńską prezydencją. Negocjacje pomiędzy tymi dwoma krajami przeciągają się i deputowani chcą by uczestniczyła w nich także Unia.

W imieniu WP Ashton głos zabrał minister **Nicolai Wammen**, który wezwał do wycofania sił zbrojnych. 24 kwietnia br. Rada Pokoju i Bezpieczeństwa Unii Afrykańskiej przyjęła mapę drogową dla regionu - rezygnacji z retoryki wojennej i powrotu do stołu negocjacyjnego. Z kolei 2 maja br. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję 2046, przyjmującą mapę drogową dla Unii Afrykańskiej. Sudan i Płd. Sudan zaprzestał akcji zbrojnych. Trzeba utworzyć misję weryfikacji granic i monitoringu. Obie strony muszą tę mapę drogową implementować bez zwłoki i wycofać siły zbrojne w ciągu 3 miesięcy. Rząd musi umożliwić misjom humanitarnym działanie. Jeśli chodzi o Sudan Południowy, trzeba osiągnąć rozwiązanie zaistniałych problemów i konfliktów. Na północy przetrzymywani są dziennikarze, politycy opozycji i inni.

Trzeba stworzyć prawo respektujące wszystkie swobody. Przedstawiciel ONZ ds. praw człowieka udał się tam, jego misja ma na celu, aby oba państwa zaczęły respektować prawa człowieka. Europejski Fundusz Rozwojowy przewiduje 285 mln euro na pomoc dla Płd. Sudanu. UE chce wysłać misję, która zwiększy bezpieczeństwo w Dżubie. Ma być realizowana zasada porozumienia pokojowego z roku 2005. Te działania mają się odbywać poza naszymi akcjami humanitarnymi. W Darfurze doszło do wycofania wojska, ale 1,75 mln ludzi żyje w obozach przejściowych. Witamy z zadowoleniem dokument potwierdzający pokój w Darfurze. Sytuacja w Sudanie jest nadal niepokojąca. Trzeba pomóc przynieść pokój i stabilność oraz możliwość samodzielnego istnienia tych państw

Gay Mitchell (EPP, Irlandia) podkreślił, że podział Sudanu mógłby doprowadzić do ustanowienia porządku w tym regionie. Konieczne jest uspokojenie sytuacji i zajęcie się kryzysem humanitarnym. W obozach uchodźców trzeba zapewnić bezpieczeństwo a także je wspierać. Z uwagi na niepewność, co do tego, kto przejmie władzę po reżimie, należałoby zapewnić szkolenia, aby doprowadzić do stabilizacji.

Véronique De Keyser (S&D, Belgia) powiedziała, że UE podjęła wiele wysiłków na rzecz Sudanu. W chwili obecnej to jednak Chiny kontrolują wydobycie ropy, a UE zniknęła z tej sceny. PE powinien dokonać analizy obserwacji misji wyborczych i zaprosić przedstawicieli Płd. Sudanu. Stanowisko UE, które jest wyważone pomiędzy północą a południem, powinno zostać utrzymane.

Charles Goerens (ALDE, Luksemburg) zaznaczył, że obecne problemy były widoczne jeszcze przed podziałem Sudanu, lecz teraz mamy do czynienia z konfliktem międzynarodowym. Poseł chwalił Europejską Służbę Działań Zewnętrznych, która stara się znaleźć rozwiązanie tej sytuacji zgodne z prawem międzynarodowym. UE poparła fakt, że Afryka zajmuje się swoim bezpieczeństwem. Jeśli chodzi o skrajne ubóstwo, trzeba potrafić zarządzać własnym krajem.

Judith Sargentini (Zieloni/ALE, Holandia) powiedziała, że proces pokojowy jest długotrwały. Konflikt graniczny uniemożliwia podejmowanie działań w zakresie opieki zdrowotnej i pomocy żywnościowej. W porze deszczowej 60% kraju będzie niedostępne, co uniemożliwi trzeba zapewnić ludziom żywność. Utrudniona jest także sprzedaż ropy naftowej. Misja UE powinna polegać na tym, by zastanowić się nad tym jak zapewnić funkcjonowanie Sudanu i Sudanu Płd.

Adam Bielan (ECR, Polska) powiedział, że konflikt sudański od lat skupia uwagę świata. W chwili obecnej, po powstaniu niepodległego Sudanu Południowego, nie jest to już wojna domowa, ale działania obu stron noszą znamiona konfliktu międzynarodowego. Jeżeli dodatkowo armia południa zostałaby wsparta przez wojska ugandyjskie, możemy mieć do czynienia z regionalnym konfliktem zbrojnym. Bieżące działania społeczności międzynarodowej wobec obu państw sudańskich mogą wydawać się niezrozumiałe. Południe stara się wypełniać założenia rezolucji ONZ, o czym świadczy choćby decyzja o wycofaniu wojsk ze spornego terytorium Heglig oraz oświadczenia o gotowości do rozmów. Tymczasem świat oficjalnie potępiając agresywne działania władzy w Chartumie, nie podejmuje żadnych decyzji, np. o charakterze sankcji. Nie widać także spójnej strategii rozwiązania problemu uchodźców, co grozi katastrofą humanitarną. Brak również odpowiedniej reakcji na kwitnący handel bronią. Regularne dozbrajanie sudańskiej armii przez Chiny, Rosję i Białoruś, o czym donoszą świadkowie, zasługuje natomiast na szczególne potępienie. Ponad pół milion obywateli Sudanu Południowego zamieszkujących przygraniczne prowincje północy nie posiada uregulowanego statusu prawnego. W obliczu prowadzonych nadal czystek etnicznych to bardzo niebezpieczna sytuacja. Dotychczas nie został zrealizowany plan swobodnego poruszania się w strefie nadgranicznej. Już sam ten fakt uwypukla potrzebę nowej demarkacji granicy na

niektórych odcinkach. Wystarczającym powodem do usztywnienia polityki Zachodu, w tym państw europejskich, względem Chartumu pozostaje fakt oskarżenia i ścigania prezydenta Bashira o ludobójstwo przez Międzynarodowy Trybunał Karny. Biznes naftowy nie może stanowić zasłony i przeszkody na drodze DO prawidłowego funkcjonowania współpracy międzynarodowej oraz zapobiegania dyskryminacji ludności. Apelując do obu stron konfliktu o zaprzestanie działań zaczepnych i konstruktywne rozmowy, zwracam się również do instytucji międzynarodowych oraz do pani wiceprzewodniczącej Ashton o aktywne włączenie się w prace nad właściwym rozwiązaniem spornej sytuacji granicznej.

Bastiaan Belder (EFD, Holandia) pytał, dlaczego Sudan Południowy tak rozczarowuje wspólnotę międzynarodową. Wstrzymanie produkcji ropy naftowej i korupcja powodują tę tragiczną sytuację w obu krajach. UE powinna przywołać prezydenta Płd. Sudanu do porządku.

Sabine Lösing (GUE/NGL, Niemcy) podkreśliła, że ludność cywilna obu państw cierpi i trzeba potępić odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Pytała, czy przypadkiem zaangażowanie UE nie jest po części odpowiedzialne za taki stan. Trzeba przestrzegać embarga na eksport broni, by nie rozprzestrzeniać wojny. Embargo. Jeżeli UE ma pomóc w rozwiązaniu konfliktu to powinna być neutralna, a dotychczas nie była. Instrument „state building” nie może być narzędziem służącym do realizacji tego trendu.

Andreas Mölzer (NI, Austria) powiedział, że problemem w obu krajach są konflikty o charakterze etnicznym. Stan terenów przygranicznych zawsze pozostanie osią sporu. Należy stworzyć podstawy zaopatrzenia tych państw w produkty i działać zgodnie z interesami europejskimi, bo stanowiłoby to zabezpieczenie dla UE w ropę naftową.

Mariya Nedelcheva (EPP, Bułgaria) powiedziała, że w tym regionie mamy do czynienia z rosnącą liczbą przesiedleń. Trzeba przyjąć kalendarz, który mówiłby o procedurze pokojowej w regionie. Konieczne jest prowadzenie monitoringu granic i wysyłanie obserwatorów międzynarodowych. UE i Unia Afrykańska muszą odgrywać rolę partnerską. UE musi być bardziej proaktywna i działać nie tylko w kryzysie, ale i wcześniej. Trzeba znaleźć środki, by zapewnić wsparcie obywatelom tych państw.

Ana Gomes (S&D, Portugalia) zauważyła ogrom przemocy między dwoma państwami. Trzeba zadbać, by wcielić w życie mapę drogową. Potrzebne są misje

obserwacyjne przy wyborach, trzeba tworzyć struktury odpowiedniego sprawowania władzy w Sudanie Płd. oraz myśleć o uchodźcach.

Niccolo Rinaldi (ALDE, Włochy) powiedział, że od ponad roku w Sudanie Płd. sytuacja się nie zmienia na lepsze. Problemem jest znalezienie wody. ESDZ musi śledzić z uwagą ten konflikt, rezolucja 2046 Rady Bezp. ONZ musi być odpowiednio wdrażana, a także trzeba stworzyć niezależny wymiar sprawiedliwości, który rozstrzygałby istniejące spory. Trzeba zająć się kwestią dochodów z wydobycia ropy naftowej.

Nicolai Wammen podsumował dyskusję słowami, że sytuacja jest bardzo poważna. W jego opinii należy rozwiązać problem braku woli politycznej obu państw. Trzeba priorytetowo traktować realizację proces pokojowego w obu tych krajach. UE wspiera prace panelu Unii Afrykańskiej i apeluje do stron, aby wdrożyły mapę drogową.

13. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. Gwinei Bissau

Podczas debaty nt. sytuacji w Gwinei Bissau duński minister **Nicolai Wammen** powiedział, że konieczne jest, by skłonić armię, by odeszła od władzy i zreformowała się. UE potępiła przewrót wojskowy, wezwała do przywrócenia rządu i przeprowadzenia wyborów prezydenckich. Rada Bezpieczeństwa ONZ podkreśliła, że osoby odpowiedzialne za łamanie praw człowieka muszą być pociągnięte do odpowiedzialności. Rada potępiła zamach wojskowy i zachęcała do współpracy w ramach Rezolucji 2048 ONZ. Najistotniejsze jest porozumienie w kwestii reformy sektora bezpieczeństwa. Społeczność międzynarodowa musi zająć jednolite stanowisko. Konieczne jest zachęcenie Unii Afrykańskiej do zapewnienia porządku konstytucyjnego.

Paulo Rangel (EPP, Portugalia) wyraził żal, że debata odbywa się pod nieobecność Wysokiej Przedstawiciel i KE. Wyraził także solidarność z ludnością Gwinei Bissau. Grupa EPP od dawna debatuje nad tymi sprawami i cieszy się z dawno oczekiwanej debaty. Mimo, że Europa nie ma w Gwinei interesów ekonomicznych, jednak powinna zająć się tym krajem z uwagi na dramatyczną sytuację humanitarną.

Ana Gomes (S&D, Portugalia) wyraziła solidarność z obywatelami Gwinei Bissau. Podkreśliła, że UE popełniła błąd wysyłając misję w 2010 r., której mandat należało poszerzyć. Wojskowi powinni umożliwić dojście do władzy cywilnej. Prawa człowieka i demokracja muszą być respektowane. Należy również zająć się kwestią

przemytu narkotyków, implementować Rezolucję 2046 oraz zapobiec klęsce humanitarnej.

Rui Tavares (Zieloni, Portugalia) podkreślił, że Gwinea leży w bardzo istotnym regionie. Prezydent tego kraju szuka wsparcia. Rezolucja proponuje rozwiązania, ale problemem wydaje się ich podjęcie. Wspólnota spoczęła na laurach, ale konieczne jest umożliwienie przejścia władzy militarnej w ręce ludności cywilnej.

Charles Tannock (ECR, Wielka Brytania) potępił działania junty wojskowej. Domagał się nałożenia sankcji, by ustabilizować ten kraj i wspierać reformy, co leży również w interesie zachodu. Przez Gwineę przebiega kluczowy szlak przemytu narkotyków.

Diogo Feio (EPP, Portugalia) powiedział, że państwo z wojskowym przywództwem wymaga pomocy wspólnoty międzynarodowej, a ona nie wykonała żadnych kroków w tym kierunku. Musimy być jako UE widocznymi. EPP opracowała projekt rezolucji, by silnym głosem mówić o trudnej sytuacji w tym regionie. Trzeba apelować do nieobecnej Wysokiej Przedstawiciel, by podejmować działania w celu obsadzenia prawomocnymi organami instytucji państwa. Wyraził nadzieję, że Rada przekaże te informacje do Wysokiej Przedstawiciel.

Podsumowując debatę minister **Wammen** wyjaśnił, iż WP Ashton przebywa w Bagdadzie, gdzie prowadzi negocjacje z Iranem ws programu jądrowego i nie mogła być obecna na debacie. Co do Gwinei, zgodnie z komentarzami PE, nasze główne działania powinny polegać na odbudowaniu porządku konstytucyjnego, lecz nie wiadomo do końca w jaki sposób to zrobić. Trzeba działać w synergii z ONZ, Unią Afrykańską, Unią Języka Portugalskiego, zwalczać handel narkotykami i bezkarność. Minister wyraził nadzieję, że w tej sprawie zostanie przyjęta rezolucja PE.

14. HANDEL ZEWNĘTRZNY / MIĘDZYNARODOWY - Posłowie biorą na cel chińskie praktyki handlowe

Unia Europejska musi działać razem, żeby zwalczyć nieuczciwą konkurencję ze strony Chin oraz odzyskać równowagę handlową, mówi tekst przyjętej rezolucji. Pierwszym krokiem powinno być dokładne rozpoznanie w jakim stopniu Chiny są zaangażowane w unijną gospodarkę, do czego konieczne jest powołanie specjalnego organu, który monitorowałaby chińskie inwestycje w unijne firmy i bony skarbowe państw członkowskich.

„Chcemy zrównoważonych relacji handlowych z Chinami, w nowym partnerstwie pomiędzy naszymi dwoma regionami”, powiedziała autorka rezolucji **Marielle de Sarnez** (ALDE, Francja) przed głosowaniem. „Musimy chronić unijny biznes przed takimi problemami, jak bariery handlowe, podrabianie towarów wytwarzanych przez nasze firmy, a także zaniżaniu prawdziwej wartości juana”.

W tekście przyjętej rezolucji, posłowie wskazują, że Chiny posiadają gigantyczną nadwyżkę handlową (168,8 miliardów dolarów w 2010 roku), a także na problemy z jakimi mierzą się europejskie przedsiębiorstwa chcące eksportować swoje towary do Chin lub tam inwestować, zwłaszcza w sektorze bankowym, sektorze ubezpieczeń i telekomunikacji.

Organ kontrolny Unii Europejskiej, wzorowany na podobnej instytucji działającej już w Stanach Zjednoczonych, miałoby zapewnić skoordynowaną i zaawansowaną ewaluację zagranicznych inwestycji strategicznych. Posłowie chcą by Europejski Bank Centralny wraz państwami członkowskimi ustaliły kto jest posiadaczem papierów dłużnych krajów strefy euro.

Parlament wskazuje również na nieuczciwe przewagi konkurencyjne stosowane przez Chiny, które są członkiem Światowej Organizacji Handlu (WTO), a pomimo tego łamią zasady tej organizacji poprzez stosowanie nieuczciwych dotacji państwowych oraz kredytów eksportowych dla swoich firm.

Ponadto posłowie zwrócili uwagę, że Chiny zakazują unijnym firmom udziału w kontraktach rządowych, pomimo tego, że Unia Europejska gwarantuje dostęp do swojego własnego rynku zamówień publicznych chińskim firmom. Wzywają oni Komisję Europejską do podjęcia odpowiednich środków, o ile to możliwe nawet w tym roku, by zapewnić wzajemność relacji handlowych pomiędzy UE a Chinami.

Procedura: Rezolucja nielegislacyjna

15. PODATKI - PE ambitnie o zmianach we wspólnym systemie opodatkowania transakcji finansowych

Proponowany wspólny system podatku od transakcji finansowych powinien zostać lepiej zaprojektowany, aby można było stosować go do większej ilości transakcji oraz ograniczać korzyści wynikające z unikania płacenia podatków.

Opinia Parlamentu daje "zielone światło" dla wprowadzenia podatku, nawet jeśli zdecyduje się na niego tylko część państw członkowskich.

Stawki podatkowe zaproponowane przez Komisję Europejską (0,1% dla akcji i obligacji, 0,01% dla instrumentów pochodnych) uznano za właściwe, natomiast fundusze emerytalne powinny być jedynym sektorem zwolnionym z podatku.

Parlament wzywał do ustanowienia podatku od transakcji finansowych (PTF) od prawie dwóch lat, w odpowiedzi Komisja Europejska (KE) przedstawiła propozycję legislacyjną w 2011 roku. Według ostatniego badania przeprowadzonego przez Eurobarometr, 66% Europejczyków opowiada się za PTF.

Anni Podimata (S&D, Grecja), posłanka odpowiedzialna za stanowisko Parlamentu powiedziała: „Podatek od transakcji finansowych jest integralną częścią strategii wyjścia z kryzysu, zapewni on bardziej sprawiedliwą dystrybucję obciążeń z nim związanych. PTF nie doprowadzi do relokacji transakcji finansowych poza granice UE, ponieważ wiązałyby się to z kosztami wyższymi niż zapłacenie podatku.”

- **Szeroko zarzucona sieć**

Tekst przyjęty przez Parlament, do propozycji KE dodaje tzw. "zasadę miejsca emisji", zgodnie z którą, instytucje finansowe z siedzibą poza UE, również będą objęte PTF, jeśli przeprowadzają transakcje dotyczące instrumentów finansowych wyemitowanych w UE.

Na przykład: akcje Siemens, wyemitowane w Niemczech a będące przedmiotem transakcji między instytucjami w Hong-Kongu i USA zostałyby opodatkowane. Natomiast, zgodnie z propozycją KE, podatek nie zostałby zapłacony, ponieważ PTF podlegałyby tylko instytucje finansowe z siedzibą na terenie UE.

W tekście zachowana została proponowana przez Komisję "zasada siedziby", mówiąca o tym, że akcje wyemitowane poza UE, a następnie będące przedmiotem transakcji z udziałem przynajmniej jednej instytucji finansowej mieszczącej się w UE, będą opodatkowane.

- **Przeciwdziałanie unikaniu podatków**

W rezolucji umieszczono również mechanizmy, które uczyniłyby unikanie PTF bardziej kosztownym niż płacenie go. Opierając się na systemie opłaty skarbowej

obowiązującym w wielkiej Brytanii, pobranie PTF połączono z przejściem tytułu prawnego. Oznacza to, że nabywca instrumentu finansowego, który nie zapłacił podatku nie może zostać prawnym właścicielem tego instrumentu. W połączeniu z proponowanymi niskimi stawkami PTF, ryzyko związane z unikaniem zapłaty znacznie przewyższyłoby potencjalne korzyści.

- **Najchętniej cała Unia, ale niekoniecznie**

Jeśli nie będzie możliwe wprowadzenie PTF od razu w całej Unii, powinna zostać przewidziana opcja wzmocnionej współpracy wśród państw, które chcą działać szybciej, stwierdzono w rezolucji. Wiadomo jednak, że wprowadzenie PTF w bardzo ograniczonej liczbie państw członkowskich może doprowadzić do poważnego zakłócenia konkurencji. Należy zatem podjąć kompleksowe działania w celu zadbania o to, aby takie posunięcie nie wpłynęło negatywnie na funkcjonowanie rynku wewnętrznego.

„Ponieważ UE posiada największy rynek finansowy, od nas zależy zrobienie pierwszego kroku. Nie możemy być zakładnikami kilku państw członkowskich”, powiedziała **Anni Podimata**.

- **Fundusze emerytalne**

Wielu parlamentarzystów domagało się różnorodnych zwolnień od podatku. Zdecydowano się zachować najistotniejsze i najbardziej merytoryczne z nich, gwarantujące zwolnienie od PTF dla transakcji przeprowadzanych przez fundusze emerytalne.

- **Pozostałe istotne kwestie**

W tekście przyjętym przez Parlament nie domagano się, aby dochody z wprowadzenia PTF zostały przekazane do budżetu UE jako zasoby własne. Stwierdzono jednak, że gdyby dochody te zostały przekazane, zmniejszyłoby to wkłady krajowe do budżetu UE, według posłanki sprawozdawcy, aż do 50%.

Harmonogram zaproponowany przez Komisję Europejską pozostał niezmienny. 31 grudnia 2013 roku jest ostatecznym terminem dla państw członkowskich na przyjęcie aktów wykonawczych, a 31 grudnia 2014 roku na wprowadzenie ich w życie.

Zachowano wyłączenie z PTF na rynku pierwotnym, co umożliwi pozostawienie bez zmian możliwości pozyskiwania kapitału dla realnych działań gospodarczych.

Procedura: Konsultacja

16. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Bezpieczeństwo wewnętrzne wzmocnione, ochrona praw podstawowych respektowana

Prawa podstawowe powinny być respektowane we wszystkich przypadkach, zastosowania strategii bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej, mówi rezolucja przyjęta przez Parlament Europejski. Deputowani domagają się również zapewnienia odpowiedniego finansowania tej strategii w wieloletnich ramach finansowych 2012-20.

„Kryzys spowodował powszechne poczucie zagrożenia, które, przez niektórych, może zostać wykorzystane, jako usprawiedliwienie dla użycia przemocy. Dlatego właśnie potrzebujemy spójnej strategii bezpieczeństwa europejskiego. Bezpieczeństwo musi być zagwarantowane w poszanowaniu praworządności i praw podstawowych”, wyjaśniła **Rita Borsellino** (S&D, Włochy), posłanka kierująca pracami nad rezolucją, podczas poniedziałkowej debaty.

Rezolucja została przyjęta 503 głosami za, 55 głosami przeciw, przy 56 wstrzymujących się od głosu.

W listopadzie 2010 roku, Komisja Europejska przedstawiła komunikat określający wytyczne dla nowej wspólnej strategii bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej (EU Internal Security Strategy - ISS). Jej celem jest walka ze zorganizowaną przestępczością, terroryzmem i cyberprzestępczością, wzmocnienie zarządzania ochroną granic zewnętrznych Unii Europejskiej, a także lepsze reagowanie na katastrofy naturalne oraz katastrofy spowodowane przez działalność człowieka.

- **Ochrona praw podstawowych**

Rezolucja podkreśla, że wszystkie środki podjęte w celu wdrożenia strategii muszą być zgodne ze zobowiązaniami UE dotyczącymi praw podstawowych, a także z Europejską Kartą Praw Podstawowych. Posłowie, podkreślili, że również podczas

walki z terroryzmem, Unia Europejska powinna zapewnić poszanowanie praw człowieka, aby pozostać "wiarygodnym" graczem na arenie międzynarodowej.

- **Terroryzm i przestępczość zorganizowana, kluczowe zadania**

Walka z terroryzmem i zorganizowaną przestępczością - włączając w to mafię, przestępczość "białych kołnierzyków", defraudacje i korupcję - musi pozostać głównym priorytetem, stwierdzili posłowie, podkreślając równocześnie potrzebę zamrożenia funduszy osób podejrzanych o terroryzm.

Ponadto, Unia Europejska musi bardziej skoncentrować się na ukierunkowanym egzekwowaniu prawa i operacjach wywiadowczych, by zapobiec atakom terrorystycznym. Kraje członkowskie zostały wezwane do opracowywania mechanizmów wykrywania i zapobiegania brutalnemu radykalizmowi i przemocy, mając na uwadze społeczności szczególnie nimi zagrożone.

17. RYBOŁÓWSTWO – Wzmocnienie kontroli nad połowami tuńczyka

Deputowani PE przyjęli rezolucję, przewidującą wzmocnienie kontroli nad łowieniem tuńczyka we wschodnim Atlantyku i w Morzu Śródziemnym oraz obniżenie kwot połowowych. Sprawozdawca Parlamentu Europejskiego Hiszpan Raül Romeva i Rueda (Zieloni) proponuje też nowe "rezerwy" dla tuńczyka. Parlament będzie dyskutował nad tą kwestią 22 maja, a dzień później odbędzie się głosowanie.

Zasoby tuńczyka w Atlantyku spadały drastycznie od lat 90. Wywołuje to obawy o wyginięcie tego gatunku i wzmożone działania ekologów na rzecz jego ocalenia.

W przyjętej rezolucji Parlament Europejski chce zastrzyć przepisy chroniące unijne zasoby tuńczyka błękitnopłetwego, zgodnie z propozycjami Międzynarodowej Komisji ds. Ochrony Tuńczyka Atlantyckiego (ICCAT). UE jako partner ICCAT jest zobowiązany do wprowadzenia jej poprawek w europejskim prawie.

Zmiany proponowane w rezolucji PE obejmują nieznaczne obniżenie dopuszczalnych limitów połowów tuńczyka w wodach krajów UE (z 13,5 tys. ton do 12,9 tys. ton rocznie). Plan przewiduje jednak przede wszystkim ograniczenie nielegalnych połowów przez wzmocnienie środków kontroli. Według szacunków specjalistów, w

2010 roku sprzedano w sumie aż ponad 32 tys. ton tej ryby, łamiąc w ten sposób przepisy o dopuszczalnych limitach.

Zdaniem Romeva i Rueda, UE powinna w niektórych strefach Morza Śródziemnego wprowadzić "zamknięte obszary dla tuńczyka lub rezerwy tych ryb i zamykać je dla połowów w okresie tarła".

Jak wynika z raportu parlamentarnej Komisji ds. Rybołówstwa, z wód UE pochodzi ponad 56 proc. sprzedawanych na świecie zasobów tuńczyka błękitnopłetwego. Wśród głównych potentatów w tej dziedzinie są Hiszpania, Francja i Włochy, a głównym importerem na świecie jest - Japonia.

Tuńczyk błękitnopłetwy może żyć nawet do 40 lat, jego długość przekracza nawet ponad cztery metry długości, a waga dochodzi do 600 kg.

Opracowała:
Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie informacji PE i wysłuchanych debat PE.